

Wczoraj w Kościele Metropolit: Śgo JANA, na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, wykonano Śpiew przy towarzyszu: organów, Mszę, dzieło ś. p. *Jareckiego*; w czasie Summy Duchowieństwo tegoż Kościoła wykonało Śpiewy religijne przy towarzyszeniu organów, dzieło Wojci: *Słoczyńskiego*.

Na exportację zwłok ś. p. Karola *Wojda*, b. Senatora, Tajnego Radcy, (o którego zgonie donieśliśmy wczoraj), pograżona w smutku Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych Nieboszczyka, jutro o godz: 12tej w południe z domu Nro 796 przy ulicy Elektoralnej, na smętarz Parafji Ewangelicko-Reformowanej.

Komisja Rząd: Spraw Wewn: i Duch:, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, 21go b. m. mianowała W. Stanisł: *Żelazowskiego*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych Powiatu Stopnickiego.

JW. Jenerał *Abramowicz* Ober-Policmajster Miasta Warszawy, wrócił do Warszawy.

JWżny F. N. ofiarował Towarzystwu wsparcia Artystów muzycznych, ich wdów i sierot, partycją Mszy Stej przywiezioną z zagranicy. Za ten dar Towarzystwo składa serdeczne dzięki.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 20/22 Lutego r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 31, na które, tudzież na dawniejsze, w 241 wnioskach, złożono Rsr: 1,791 k. 60 (zł. 11,944). Na żądanie 37 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: Rsr: 2 k. 28), Rsr: 1,455 k. 41 1/2 (zł. 9,702 gr. 23), i umorzono książeczek oszczędności 10. Przeto Uczestników 3,808, posiada kapitał Rsr: 114,859 k. 84 1/2 (zł. 765,732 gr. 9.)

Jedna z Księgarń tutejszych sposobi do druku, wyborowy przekład dzieła P. *Arago*, *Fodróż około świata*, w bardzo ozdobnej edycji i niskiej cenie. Wydanie to uskutecznia się podług najnowszej edycji powyższego dzieła, przed kilką tygodniami dopiero w Paryżu wyszłej. Obszerniejszą wiadomość udzieli w kilka dni prospekt.

Jutro wyprawiony będzie *pociąg spacerowy* z Warszawy do Grodziska o godz: 3ciej po południu, i powróci do Warsz: tegoż dnia o godz: 6tej wieczorem.

Wczorajsza biesiada w Resursie Kupieckiej była jedną z najprzyjemniejszych, iakich w tem przyjacielskiem gronie doznano. Półtorasta Członków Towarzystwa oświadczało. Szczegóły doniesiem.

Wczoraj odwilż psuła sannę. Szkoda! w zeszłym tygodniu śniegu napadało dosyć i można by było spodzie-

wać się wybornych szlichtad na zapusty. Podczas gdy sanki iako-tako uwiły się na mieście, śnieg uciekał w strumieniach wody do *Wisty*. Bolało na ten widok serce tych wszystkich Dam i Kawalerów, którzy w dopełnieniu dawnego *Warszawskiego* zwyczaju, pragną odbyć przejażdżkę *Srodo-popielcową*, na tak zwany *Bał Rzeźniczy* za rogatki Belwederskie. Chociaż jeszcze na mróz nie zanosi się, przecież gdy wczoraj po południu okazało się słońce, a barometr poszedł w górę, możnaby ztąd wyciągać iakie-takie pomysły wróżyć dla przejażdżki *Srodo-popielcowej*. W tej nadziei zapewne będący wczoraj na jednej z zabaw Jegomość, założył się przy świadkach z Przyjacielem, o tyle butelek *węgrzyna*, ile będzie we Środę z rana, stopni *zimna* lub *ciepła* na termometrze Ratuszowym. To jest, ieden zapłaci drugiemu tyle butelek *węgrzyna*, ile będzie stopni *zimna*; a drugi tyle, ile będzie stopni *ciepła*. (Ciekawi iesteśmy czy przewidziano wypadek, gdy termometr będzie pokazywał zero, bo chociaż tym sposobem *skwitowaliby* się Zakładnicy, nie wiemy czy taki rezultat uraczyłby świadków, którzy zapewne zawczasu cieszą się nadzieją iakiej wesołej *biby*).

Wczorajsza *Zabawa Karnawałowa* na wzór *Balu Opéry Paryskiej*, dana w Teatrze Wielkim, nową sprawiła przyjemność zebranej Publiczności; scena Teatru połączona z parterem, rżęsiście uiluminowana, wspaniały przedstawiała widok; łoże napełnione już to gustownymi maszczkami, już towarzyzkami niemaskowanemi, a zdobnemi wdziękami, iakiś niezwykły urok nadawały temu wieczorowi. O w pół do 12tej, Artysci baletu zaczęli wykonywać wyborowe i zawsze z upodobaniem Widzów przyjmowane Tańce, a szczególnie Wesele węgierskie, Mazury i ogólną Galopadę; świeżość i gustowność tylu rozmaitych ubiorów, uświetniło widownią. Przepyszna dekoracja salonu i galerji orkiestrowej z *Dzytany*, otaczały scenę; poczem przechadzano się po złączoney sali z parterem, iako też w 2ch Salach Redutowych. Z masek, Domina główną rolę odgrywały: różowe atłasowe obszyte koronkami, czarne axamitne pełne dowcipu i wdzięku, pasowe z turbanami z litych pasów, do najgustowniejszych policzyć wypada, nie licząc innych różnej barwy i kroju. W charakterystycznych strojach nie wiele pokazało się obcych, ale za to znaczna liczba osób należących do składu Teatru, wynagrodziła ten brak pokazując się w rozmaitych kostiumach; były tam wszystkie prawie narody, i mnóstwo komicznych karykatur, co wielce przyczyniło się do urozmaicenia wczorajszej zabawy. Bawiono się wesoło, zawiązano wiele intryg, które może

dopiero na rok przyszły będą rozwiązane, bo przecież to karnawał już dogorywa. Śpieszcie się Panowie i Pannie! Gości wczoraj było 900.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Jeziora wieszczeń*, przywołani, JPanna *Riwolli* i P. *Dobrzański* po 5-kroć. W Rozmaitości, podczas *Młodej Wdowy*, JPani *Halpert* 2-kroć. Oba Teatry były napełnione Publicznością.

Do Kasy Oszczędności Płockiej, w dniu 3/15 Lutego r. b., 32ch Uczestników złożyło Rsr: 49 kop. 50 czyli zł. 330; zaś w d. 1/13 t. m. i r., Uczestników 2ch, odebrało Rsr: 7 k. 39 czyli zł. 49 gr. 8; a cały kapitał przez 401 Uczestników posiadany, wynosi Rs: 4,736 k. 64 czyli zł. 31,577 gr. 18.

M. Janowa. — M. Janów (w Gubernji Lubelskiej) położone w zaciszu, ożywiło się za przybyciem Sztabu Zabałkańskiego pułku; w szczególności dało się to czuć w czasie karnawału. Różne zabawy dostawione przez Komendanta pułku tego, Wgo Pułkownika Kazarynowa, i odznaczające się szczególną uprzejmością Gospodarza, sprawiły wszystkim przyjemność prawdziwą i ożywiły mieszkańców tutejszych. Rozpoczęte one były wspólną ucztą daną przez Pułkownika Kazarynowa, w dzień pułkowego Święta Zabałkańskiego Pułku; tu po raz pierwszy usłyszeliśmy doskonałą Muzykę i wybornych Śpiewaków tegoż Pułku. Wkrótce potem, dany był u niego piękny Wieczór tańcujący, odznaczający się również wykwintnością i uprzejmością Gospodarza i młodej Małżonki Jego. Starając się dostarczyć Mieszkańcom tutejszym rozmaitych zabaw, Pułkownik Kazarynow nie zaniedbał też wspomnieć i obiednych naszego miasta: w tym celu, podany był przez niego projekt Koncertu na korzyść tych nieszczęśliwych, którzy nie śnią prosić o wsparcie, i rozumie się, myśl ta z zachwyceniem przez wszystkich przyjętą została. W dniu zatem 10go Lutego, liczne zgromadzenie mieszkańców M. Janowa i okolicznych Obywateli, zebrało się wieczorem w apartamentach Pułkownika Kazarynowa, u którego odbył się Koncert, wypełniony przez samych Pod-Oficerów, Muzykantów i Żołnierzy Zabałkańskiego Pułku. Wyborne sztuki najpiękniejszych oper, Solo na fletrowersie, tudzież na klarynecie, Fantazja na fortepiano odegrana przez Pod-Oficera z Chóru Muzykantów, Śpiewy Polskie, Francuzkie, Włoskie i Ruskie, doskonale i gustem odśpiewane przez Chór pułkowych Śpiewaków, zachwyciły wszystkich obecnych. Jest prócz tego Teatr przy Zabałkańskim pułku, Artysci którego, Żołnierze wyczeni i doskonale wypełniający role swoje w różnych Komedjach i Krotkowilach. Mam nadzieję, i nadal nie zabraknie nam na zabawach różnego rodzaju. Koncert przyniósł na korzyść ubogich M. Janowa, złotych polskich 500. Summa ta powie-

rzoną została, dla rozdania, Naczelnikowi Powiatu Zamajskiego.

Prussy. — *Powszechna Gazeta Praska* Nr 48, pisze z Berlina pod dniem 10go Lutego r. b. co następuje: W dalszym ciągu badań przedsięwziętych co do odkrytego spisku w Wielkiem Xtwie Poznańskiem i w niektórych obwodach Pruss zachodnich, dawniej do Wielkiego Xięstwa Warszawskiego należących, Władze przekonały się, że sprawcy główni tegoż spisku, pomimo ujęcia znacznej liczby niższej klasy ludzi również skompromitowanych, nie zaprzestali wykonania swych planów, zachęcani przez Emisarjuszów polskich wychodźców, mieli zamiar wzniecić zaburzenie. Gdy atoli odkryto nazwisko głównych sprawców, aresztowano zatem d. 14go b. m. około południa tych z pomiędzy nich, którzy się znajdowali w Poznaniu, i wydano stosowne rozkazy do innych obwodów. Aby na prowincji rozproszeni współpracownicy o zasłanych wypadkach w Poznaniu nie byli wcześniej uprzedzeni, zamknięto bramy miasta na kilka godzin; z resztą spokojność wcale nie była przerwana. Osoby które dnia 14go b. m. były aresztowane, a których liczba wynosi 40 głów, należą po większej części do młodych właścicieli gruntowych prowincji. Generał dowodzący 5tym korpusem armji, *v. Colomb*, celem zabezpieczenia ogólnej spokojności, i być gotowym na wszelkie wypadki, sprowadził do tej prowincji niektóre oddziały wojska w Szlasku konsystujące; lecz przygotowania te zdają się być niepotrzebne, ponieważ, ogół ludności, a mianowicie stan wieśniaczy, zupełnie do niczego nienależał, a tem samem nadzieia spisku opierała się tylko na illuzjach. — Następujące ogłoszenie zostało dnia 14go b. m. podane w Poznaniu do ogólnej wiadomości mieszkańców: Nadzwyczajne dziś poczynione rozporządzenia wynikły z koniecznej potrzeby. Obsadzenie wojskiem i zamknięcie bram miast i mostów, wymagałą spokojności i porządek. Przedsięwzięte aresztowania ściągają się do indywiduów обвинionych o uwłaczenie Rządowi i o naruszenie bezpieczeństwa osób i ich własności tak w mieście Poznaniu, iako i na prowincji. Ponieważ celem jest zabezpieczyć miasto i prowincje od niebezpiecznych złych skutków, spodziewamy się po dobrze myślących mieszkańcach Poznania, że oddając się pieczy Rządu, co do ich własnej spokojności, zechcą iako dobrzy Obywatele i wierni poddani N. Króla Jmci, zastanowić się spokojnie do przedsięwziętych rozporządzeń. Gdyby atoli niektórzy bąc przez nierozsądek, bąc przez złe zamysły, poważyli się działać przeciw tym rozporządzeniom, lub wzniecać niespokojności, natenczas przypiszą sami sobie skutki surowości prawa. — Poznań dnia 14go Lutego 1846 roku.

Pierwszy Komendant, Prezydent Policji,
Generał-Lejt: v. Steinäcker. v. Minutoli.

Gazeta Wrocławska Nr 43 również o tych wypadkach w Poznaniu pisze iak następuje: W skutek sprężystego działania Władz, zamachy Spiskowych na zawsze zniweczone zostały. W czasie obiadowania w Hotelach, plac Wilhelma w okamgnieniu iakby czarodziejskim został wojskiem obsadzony, i wszystkie wyjścia, mosty i bramy miasta zamknięto; poczem nastąpiły aresztowania obwinionych.

Gazeta Powszechna Numer 51, pisze z Berlina pod dniem 19m Lutego co następuje: Według najświeższych wiadomości z Poznania, Prowincja do dnia 17go wieczorem była zupełnie spokojna, i część znaczna dnia 14go b. m. zamierzonych aresztowań, została uskuteczona za obrębem Poznania.

Anglja. — Królowa 11go b. m. przyjmowała znakomite osoby w pałacu *Bukingham*. 12go b. m. w galerji obrazów tegoż pałacu w obec Królowej i całego dworu przedstawiono traidję *Antygonę*, Sofoklesa, podług tłumaczenia *Bartholemy*, z muzyką *Mendelsohna*. — Prezydent miasta *Londynu* zwołał Radę municypalną, w zamiarze ułożenia prośby o bezzwłoczne zniesienie praw zbożowych.

Francja. — Król подарował Panu *Guizot* (Gizo) swój portret, malowany przez *Winterhalter*a. Królowa chce takiż dać podarunek Ministrowi. Arcy-Biskup z *Aix* (E) przybył do *Paryża*, i z rąk Monarchy otrzymał kapelusz Kardynalski. — P. *Rossy* stanowczo ma zostać Posłem w *Rzymie*. — Przyszłego lata utworzony zostanie obóz pod *Tulużą*, gdzie Xiążę *Montpensier* (Mapansje) będzie czynnym. Infantka hiszp: *Donna Ludwika* i część madryckiego dworu tamże wywzaiemnia się odwiedzinami Królewiczom francuzkim. — Rzeczą jest pewną, iż Xiążę *Aumale* (Omali) uda się do *Afryki*, celem objęcia dowództwa w prowincji *Konstantyny*. Z drugiej strony zapewniają, iż Xiążę ma zlecenie zbadać przyczynę nieporozumień między Marszałkiem *Bugeaud* (Biużo) a innemi dowódcami. Na wyprawę wiosenną wysła do *Algieru* 20,000 koni. — Z *Malty* donoszą o przybyciu J. C. W. Wielkiego Xcia KONSTANTEGO z flotyllą Rossyjską; 6go b. m. miał zamiar odplynąć ku wschodowi. — Z wysp *Antylskich* potwierdzają wiadomość o zupełnem przerwaniu stosunków dyplomatycznych między Konsulem ieneralnym francuz: a Rzeczpospolitą H.jti. P. *Levasseur* (Lewaser) będąc inż na fregacie *Thetis* wdał się w nowe układy, żądając 50,000 gurdów wynagrodzenia dla Pana *Dubrac* (Djubrak), ale nie otrzymał zaspokajającej odpowiedzi. Konsul oczekiwał przybycia Kontr-Admirała *Laplace* (Laplas). Rząd Hajtji oświadczył, iż niedozwoli aby P. *Lewaser* wrócił iako Konsul do *Port au Prince*. — W r. 1827 Sąd przysięgłych skazał włoskiego X. *Kontrasatto*

za nadużycie, na dożywotnie ciężkie więzienie; później go ułaskawiono, i iako cudzoziemca oddalono z *Francji*; teraz Adwokat P. Karol *Ledru* który w r. 1827 stawał przeciw oskarżonemu i spowodował wyrok przytoczony, ogłosił w pismach, iż nieszcześliwy *Kontrasatto* był zupełnie niewinnym, gdyż obecnie świadkowie przeciw niemu cytowani, przyznają się do kłamstwa i krzywoprzysięstwa. — W *Paryżu* za dozwoleństwem Ministra wojny zawiązał się Instytut, celem zachęcenia do służby wojskowej. — 30stu nieupoważnionych meklerów kulissy giełdowej, zostali zapoznani przed Sąd, iako obwinieni o tajne negocjowanie akcji i papierów publicznych, co wyłącznie jest dozwoleństwem Aientom wexlowym przysięgłym. — 13go b. m. odbyło się we wszystkich Kościołach *Paryża* żałobne Nabożeństwo, iako w rocznicę śmierci Xięcia *Berry*. — Miasto *St. Żermę au Le*, gdzie urodził się *Ludwik XIV*, chce temuż Monarsze wzniesć posąg. *Alexander Dumas*, który do tego planu podał, ofiarował 10,000 fr. — W izbie Parów 13go b. m. Hrabia *Pelet de la Lozere*, miał mowę pochwalną zmarłego Para Wice-Admirała *Werhuell*. — Komisja budżetowa izby Deputowan: zgodziła się na kredyt 25,000 fran; celem ustanowienia konsulatu na wyspach *Sandwiskich*.

Hiszpanja. — Na początku terażniejszego karnawału, w czasie zabawy rzemieślniczej, obecni tak sobie podochościli winem, że przyszło do kłótni i bijatyki, przyczem w tłoku zaduszono dwoje dzieci.

Włochy. — 3go b. m. wieczorem u brzegu dawnego otworu na *Wezuwiuszu* buchnął nagle potok lawy, a co 5 minut wulkan wyrzucał płomień i kamienie silniej niż zwykle; przytem trwała pogoda.

Rozmaitości. — Jedna z gazet zagranicznych donosi, że we wsi nagle znikła żona młynarza, i że z powodu tego wypadku, małżonek uradowany, rozdał biednym 10 centnarów mąki. — *Hughes*, godny naśladowca znanego gromiciela zwierząt *Wan Amburga*, podróżuje teraz po *Anglii* na czele tak zwanego *Great Mammuth Establishment*, w pojeździe szczególniejszym a razem imponującym, który przypomina pompę orientalną. Pojazd ten podobny jest do wspaniałej karety i tronu, do której jest zaprzężonych 2ch słoniów, samiec i samica. Długość tej karety wynosi 13 stop 6 cali, a wysokość rachniąc do baldachinu, czyni 15 stop. Siodła i zaprząg słoni są nader kosztowne i okryte kołdrami pasowemi, bogato złotem haftowanemi. Woźnica jest rodowity *Indjanin*, w właściwym sobie stroiu. Właściciel zaś menażerji podobnie jest ubrany i zasiada pod baldakinem. Po nim następuje równie bogaty pojazd zaprzężony 14 końmi, przy tymże iedzcy obojej płci na pięknych koniach w ubio-

rach bogatych. — Stary kawaler bardzo skąpy dowiedziawszy się o Pannie młodej i bardzo bogatej, wystrawiwszy się, poszedł do niej z oświadczeniem, aby mógł ją otrzymać za żonę; ta mu odpowiedziała: „Jaka z Pana strony śmiałość, bez żadnej znajomości przybyć do mnie z podobnem żądaniem.” „Przepraszam jeżeli obraziłem. Lepsza jest prędka otwartość, niż długie romansowanie, bo to wszystko kieszeń nadwęgła a ciężkie czasy; im prędzej tym lepiej, oświadczyć się, wziąć ślub za indultem, a zabawę weselną połączyć z chrzciniami, iak nastąpią »

Zawiadomienie SKŁADU wyłącznego HERBATY CHIN-
SKIEJ pod MANDARYNEM, Józefa Kaczanowskiego, o czym
zmianka w Kurjerze Warsz. pod Nr 49 r. b., nosi na so-
bie cechę samochwalstwa, gdyż mówi, iż Skład rzeczy nie
będzie miał Herbaty zmieszanej z Indyjską, pospolicie zwa-
ną Hamburgską, ani też z zieleń podobnem do Herbaty któ-
re ma rosnąć obficie w Russji. Będąc wielkim Amatorem
Herbaty, oświadczam, iż nie sprowadzam jej sobie wprost z Ce-
sarstwa, lecz kupuję takową w tutejszych Składach u Ros-
yjskich Kupców, i nie mogę iak oddać im iak największej
pochwaly, co do dobroci Herbaty. Nigdy zaś nie słyszałem,
aby iakieś Ziele, zamiast Herbaty, w naszych Składach znaj-
dowało się na sprzedaż, co nawet jest zakazanem. Według
mego zdania, SPRZEDAJĄCY winien zalecać się dobrym To-
warem, a pochwały onego zostawić KUPUJĄCYM.

B. J.....ski.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bykowa Kat. Oby: i Denizo Winc. Oby: z Rosji; Dymman
Joachim Pułk: z Petersburga; Ryx Karol Oby: z Pruss; Willa-
ret Ludw. Kup: z Pruss. (G. P.)

DONIESIENIA.

Walny Jarmark *Srodopostny* zwany, na konie, bydło,
powozy, bryczki i wozy, bardzo pokupny, w mieście
fabrycznem *Zdońskiej-Woli*, nad szosą, w Okręgu Szad-
kowskim położonem, na dzień 7/10 Marca 1846 przypa-
da, a w Wigilię tegoż, konie staienne, Ochotnicy kupna
znajdą do wyboru. Bliskość granicy Szlązka i W. Xtwa
Poznańskiego, nastrocza łatwość i możność sprzedaży
lepszych, iak i mierzynów, do robot wiosennych nierbę-
dnie potrzebnych koni. O czem Publiczność handlującą
mam honor zawiadomić. *Brzozowski.*

DOBRA NOWODWORY, w Powiecie Łomżyńskim Gu-
bernji Augustowskiej, nad rzeką Bugiem, pod miastem Cie-
chanowiem, rozległości włók nowo-polskich 128, w czym
jest włók 72 lasu; sprzedają się przez licytację w drodze
działów, w Trybunale Łomżyńskim, za Rubli srebr: 53 105
kop: 80, szacunku przez Biegłych ustanowionym, dnia 23go
Lutego (7go Marca) r. b, iako terminie przygotowawczym.
Wiadomość o warunkach w mieście Łomży u Wgo Rogo-
wskiego Patrona, a w Warszawie pod Nrem 2358 przy ulicy
Dzielnej, na pierwszym piątrze.

Potrzebne jest przy jednej z pryncypalnych ulic, przy
Wdowie lub Familji porządne i spokojne MIESZKANIE, al-
bo przynajmniej miejsce gdzieby przez cały dzień pismiennie
pracować można. Uprasza się o zostawienie adresu w Cu-
kierni P. Beeli przy rogu ulic Podwala i Senatorskiej.

Dnia 17 b. m. przechodząc ulicami, zgubione zostało ŚWIA-
DECTWO, wydane przez Radę Lekarską Barbarze Urban-
skiej. Upraszam iak najuprzejmiej łaskawego Znalazcy, o
oddanie takowego pod Nr 186 przy ulicy Krzywekoło, da
Urbaniskiej, za nagrodą.

W lasach do Dóbr Długiego Kąta należących, o mil 2 od
Warszawy, a o pół wiorsty od szosy położonych, iest do
sprzedania 20 sążni kubicznych DRZEWA sosnowego. Wia-
domość o warunkach tej sprzedaży powziąć można u W.
Rządcy Juradyki Ordynackiej, na Ordynackiem w Warsza-
wie.

GUWERNANTKA upoważniona, posiadająca język fran-
cuzki, polski i niemiecki, życzy w domu znakomitym w War-
szawie za stół i stancję udzielać dziennie 2 godziny lekcji
Muzyki, z tym warunkiem, aby resztę czasu mogła poświę-
cić udzielaniu lekcji Muzyki po innych domach. Wiadomość
każdego czasu powziąć można przy ulicy Sto-Jerskiej pod
Nr 1782, od niej samej; albo też przy ulicy Zakroczymskiej
pod Nr 1831, u Dyrektora Muzyki W. Elsner.



DOM o 200 kroków od pryncypalnej ulicy, z 2ma
ofycjami i dziedzińcem frontowym, z kilkunastu Po-
koi najpiękniej urządzonych składający się, z Ogro-
dów angielskiego i Trepanu łączących się, z gło-
wnym mieszkaniem, ze Stajen i Wozowni, iest z wolnej ręki
każdego czasu do sprzedania. Wiadomość w Cukierni P.
Semadini, na rogu ulic Sto-Krzyżkiej i Nowy-świat.



POJAZD bardzo gustowny, w najnow-
szym fasonie, Wiedeński, na resorach le-
żących, tak do miasta iakoteż do podróży,
z wszelkimi rekwiizytami, iest do sprze-
dania za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Szwajcars
w Hotelu Rzymskim.



Ktoby miał do ulokowania Złp. 2500 na pier-
wszy Nr hipoteki; niech zostawi swój adres w pa-
łacu W. Kochanowskiego przy ulicy Miodowej,
w Kantorze Guwernerów i Guwernantek.

Z Kantoru Informacyjnego i Komissow: Nr 415.

GUWERNANTKA rodowita Francuzka, z wyższem ukształ-
ceniem i chlubnymi zaletami, ukończywszy nauki w Instytu-
cie w Nansi, po zdaniu tu Examinu, życzy umieszczenia od-
powiedniego. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI Jutro Widowisko Maskaradowe, złożo-
ne z Komedji, części Opery i Baletu, ze stosownemi śpiewkami.

Dziś i przez cały przeciąg Masielnicy, w Restauracji
mojej, przy ulicy Krakows: Przedm: Nro 388, w pała-
cu zwanym Tarnowskich, dostać można **BLINOW**
ROSSYJSKICH. Grobelni.

Od dziś i przez cały tydzień Masielnicy, w Cytadelli Ale-
xandryjskiej, w Restauracji, dostać można **BLINOW ROSSYJ-**
SKICH. od godziny 10 z rana do 2ej z południa.

Do dzisiejszego kurjera (na Warszawę) dołącza się AFISZ
niedawno przybyłej WIELKIEJ MENAZERJI dzikich
Zwierząt, zupełnie oswoionych, która codziennie okazywana
jest (przez Pana ADVINENT et COMP.) w Szopie za Ugro-
dem Krasińskim.